

Rynek nie dla pracowników

20 września 2011

Pracodawcy źle oceniają nadchodzące miesiące. Mniej firm planuje zwiększenie zatrudnienia i podniesienie płac – pokazują wyniki najnowszego sondażu Instytutu Badawczego Randstad realizowanego przez TNS OBOP.

Ostrożność firm w okresie powakacyjnym będzie się przejawiać m.in. w braku wzrostu zatrudnienia czy podwyżek wynagrodzeń, informuje „Rzeczpospolita”. Jednocześnie obserwowany jest wzrost zainteresowania pracodawców „uelastycznianiem zasobów” poprzez wykorzystanie pracy tymczasowej.

Wyniki dwunastej edycji sondażu Plany Pracodawców wskazują na utrwalające się wśród badanych przedsiębiorców poczucie niepewności odnośnie stanu polskiej gospodarki. Największa grupa badanych zapowiada, że w najbliższych sześciu miesiącach należy spodziewać się stagnacji (51 proc.). Spadł odsetek osób przewidujących wzrost gospodarczy (z 31 proc. w maju do 21 proc. w lipcu br.). Niepokojąco wzrasta udział respondentów obawiających się recesji (16 proc. w lipcu wobec 11 proc. w maju br.).

Nastawienie pracodawców znajduje swoje odzwierciedlenie w polityce personalnej firm, z których w ciągu najbliższych sześciu miesięcy jedynie co piąta przewiduje wzrost zatrudnienia.

Zmalała także liczba przedsiębiorstw, które w ciągu ostatnich sześciu miesięcy podwyższyły pensje (z 40 na 31 proc.). Znacząco wzrosła liczba tych, które pozostawiły pensje na bieżącym poziomie (zmiana z 54 na 63 proc.). Natomiast jedynie 3 proc. spośród badanych deklaruje w tym samym czasie wprowadzenie obniżek wynagrodzeń.

W nadchodzącym okresie nadal większość badanych przedsiębiorców nie spodziewa się żadnych zmian w poziomie

wypłacanych wynagrodzeń (72 proc.). Ich wzrost brany jest pod uwagę jedynie w co piątej spośród badanych firm (19 proc.). Podwyżki dotyczyć będą przede wszystkim sektora pośrednictwa finansowego (42 proc.).

„Uelastycznianie zasobów” i brak podwyżek: to znana liberalna recepta na kryzys i trzymanie w garści (potencjalnych) pracowników.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)